

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.
Biuro Redakcji i Ekspedycji ul. Chornażczyna 21.
Administracja ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chornażczyna 31, w biurze dzienników S. Sokolowski i Ska Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.594.
Telefon Redakcji Nr. 178. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza
w mieście
i na prowincji
20 Mk.

PRENUMERATA:
miesięczna: — w Ł. — 600 — Mk.
— w Lwowie z dostawą — 500 — Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce — 600 — Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach — 650 — Mk.
Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7, biuro S. Sokolowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

Obowiązek promieniowania.

I.
Zbliżenie dokonane w ostatnich czasach między Polską i państwami Bałtyckimi z jednej, a Czechosłowacją i państwami nadnadmorskimi z drugiej strony, należy do tych wyjątkowych układów politycznych, które nie mają w sobie żadnych jawnych, ni ukrytych znamion niemoralności. I dlatego właściwie należałoby nadać im pewne pogłębienie, związać te ludy z Polską więzami trwalszymi, niż przymierza i traktaty. Niektóre z nich stanowiły niegdyś część składową naszego Państwa i historia nasza jest ich historią i one dzieliły wraz z nami niedole przynależności do państw zabobczych, w innych płynię bliska nam, czysta krew słowiańska i słowiańsku, niemal zrozumiała dla nas mowa, jest organem ich ducha. Nie brak więc punktów stykowych poza interesami czysto politycznego i ekonomicznego charakteru. Przez te punkty stykowe należałoby przeciągnąć nici, nie nici, a promienie ducha. Chodzi mi o oddziaływanie kulturalne.

W wieku XVI i XVII kulturalne wpływy Polski sięgały bardzo daleko na wschód. Polskość była tam wtedy synonimem wyższości cywilizacyjnej. Car Aleksander zakładał dla synów znamienitych bojarów polskie szkoły.

Potem to minęło. Czasu niewoli, choć twórczość polska zażyła nieśmiertelnymi dziełami poezji i myśli filozoficznej — wpływ jej był bardzo słaby, nawet wśród narodu własnego ograniczony niejednymi kotłami inteligencji.

Dzisiaj zmieniły się czasy. Odzyskanie niezależnego państwowego bytu przeobraża wszystko nie tylko w nas lecz i dokoła nas, rozszerza obszar naszych praw, ale i dziedzinę zadań rozciga bardzo daleko.

W przeszłości promieniowanie kultury polskiej na narody sąsiednie odbywało się całkiem samorzutnie, żywiołowo.

I dziś niewątpliwie zjawisko takie bardzo przedko wystąpi.

Ale obok tego samorzutnego ruchu, należy prowadzić akcję świadomą celu i dróg swoich przenikniętą myślą państwową polską, ideą ogólnoludzkiego postępu w najlepszym rozumieniu tego słowa. Niektóre z narodów, szukających dziś zbliżenia z nami w obliczu wspólnego niebezpieczeństwa — będą się dopiero do narodowego i kulturalnego żywota. Ułogie będąc we własny dorobek kulturalny szukać go muszą na razie poza sobą. Należałoby ułatwić im czerpanie z naszych źródeł; jeżeli tego zadania nie spełnimy poszukujący sięgną po podsuwany im pokarm duchowy z rosyjskich lub niemieckich rak.

Jest to przeciwnie zarówno naszemu interesowi państwowemu, jak i upragnionemu wstąpieniu zbiorowisk ludzkich na nowo szlachetniejsze drogi wzajemnego współzycia.

Polska w literaturze swojej i sztuce posiada nieprzebrane skarby motywów tego wyższego porządku świata, do którego tęsknią dziś najszlachetniejsze duchy. Jesteśmy bogaczami, mogącymi rozrzucać między bratnie ludy pełnymi garściami perły najwyższych ideałów ludzkości opromienione blaskiem najcudniejszej poezji.

Zapoznajmy się z Mickiewiczem, Słowackim i Krasińską.

Ukażmy im przyświecający tułaczom naszym ideał braterstwa ludów, zadokumentowany krwią polską na wszystkich pobożowskich wojnach.

Zapoznajmy ich z rzeczywistym duchem naszych dziejów; znają go bowiem niektórzy z nich z zainstalowanych brzydko źródeł rosyjskich. Nauozymy, jak się po utracie państwowej niezależności cierpi, walczy i umiera za wolność ducha, i za wolność czynu.

Akcie te prowadzić należy nie tylko dlatego, że budząc w sąsiadach i pobratymcach naszych

sympatie i zaufanie do Polski, oddaje się rzetelną usługę państwu naszemu — lecz, że rzucając promienie idei polskiej na świeże, tak mało dotąd uprawne role — przygotowuje się grunt pod siew przyszłości, tej przyszłości, która wprowadzić może nareszcie ducha chrześcijaństwa w dzieje świata.

Przejdźmy do praktycznego urzeczywistnienia zruconych tu pomysłów.

H. C.

Przed konferencją w Genui.

Warszawa. (Tel. wł.) Szef wydziału prasy w Min. spraw zagranicznych Targowski, wyjeżdża jutro do Genui, gdzie w piątek 7. kwietnia spotka się z min. Skirmuntem, wracającym z Londynu. Członek delegacji do Genui Min. pełnomocny Rzeczypospolitej w Rydze dr. Jodko, bawi w Warszawie. Wczoraj odżył on konferencję z Min. Ponikowskim, następnie był na posłuchaniu u Naczelnika Państwa.

LLOYD GEORGE W DRODZE.

Wiedeń. (Tel. wł.) Z Rzymu donoszą, że Lloyd George w drodze do Genui w Paryżu odbędzie konferencję z Poincaréem. Do Paryża przybędzie on w piątek, w towarzystwie lorda Curzona.

O BEZPIECZEŃSTWO KONFERENCJI W GENUI.

Wiedeń. (Tel. wł.) Z Rzymu donoszą: Z powodu alarmujących pogłoszek o zamachach planowanych podczas konferencji w Genui, zwrócił się Lloyd George do włoskiego min. spraw zagran. z zapytaniem, jakie środki policyjno-zapobiegawcze rząd włoski poczynił, aby zapewnić bezpieczeństwo delegatów.

DELEGACJA SOWIECKA W DRODZE.

Berlin. (Tel. wł.) Przyjechali tu delegaci sowieccy, zdążający na konferencję do Genui. Członek odżył dłuższą konferencję z kancierzem Wirtliem.

Podróż Ministra Skirmunta.

Paryż. (PAT.) Havas. — Opuszczając Paryż, oświadczył Minister Skirmunt współpracownikowi „Petit Parisien”, że wynosi z pobytu w Paryżu jak najlepsze wrażenia. — Stwierdził przy tem, że istnieje doskonała jednolitość w zaprzyntowaniach rządów francuskiego i polskiego. Jest rzeczą pewną oświadczył Minister, że te dwa państwa działają będą na konferencji w Genui pod znakiem ścisłej współpracy. — W ciągu odbytych

w Paryżu narad poruszyliśmy wszystkie kwestie interesujące oba państwa. — Kwestia litewska była rozpatrywana w duchu bardzo przyjaznym dla Polski, której zaleczy bardzo na zwiększeniu się wpływów francuskich na Litwie.

Londyn. (PAT.) Havas. — Dzisiaj w pałacu Windsorskim król przyjmie na audyencji Ministra Skirmunta.

Oddział Likwidacji Demobilu Wojskowego

sprzedaje:

Pompy, Narzędzia wiertnicze, Lokomobile, Wóz kłoczny, Maszyny rolnicze, Puszki od konserw, Odpadki papierowe, Skrzynki, Beczki, Szkoło tłuczone, Samochody

sprzedaje:

we Lwowie

Szmalcy, Odpadki uprzęży, Lina ołjętowa, Kuźnie polowe, Puszki od konserw

w Białymstoku

Elektromotory, Pompy, Łożyska rolkowe, Kominy do lokomobili, Smar do butów, Śruby, Panewki do wozów

w Łodzi

Szczegóły paiz:

„DEMIBIL” zeszyt 28-my.

Termin składania ofert 26. kwietnia 1922 r.

Lotwa a Polska.

Podczas rozpraw w konstytuancie lotewskiej — zakończonych ratyfikacją układu Warszawskiego, Minister spraw zagranicznych Mejerowicz odpowiadając na zaręty socjalistów lewicowych co do zmiany stosunków do Litwy kowieńskiej, oświadczył, że na zmianę tę wpłynęły pokojowe zapewnienia otrzymane od Ministra Skriminta. Spór polsko-litewski rozstrzygnie się albo w drodze bezpośrednich rokowań, albo przez powie-

rzenie kwestii spornych Związkiowi Bałtyckiemu do rozstrzygnięcia.

Charków. (AW.) Wszystkie pisma charkowskie drukują identyczny artykuł pod tytuł: „Zmusimy was!” na temat konieczności nowego sądu nad nieplacącymi podatku głowowego. Nieplacący tego podatku traktowani są jako nowy rodzaj burżnoży kontrrewolucyjnej.

Połączenie kolejowe z Ukrainą sowiecką z pominięciem Małopolski.

Warszawa. (Tel. wł.) Odbyły się tu narady w sprawie komunikacji kolejowej między Ukrainą sowiecką a Polską. Postanowiono ruch kolejowy skierować na stację Kolbuszowa-Szepe-tówka.

U granic Polski.

PRZYGOTOWANIA WOJENNE NIEMIEC.

Donosi „Kurier Polski”: Przygotowania wojenne Niemcy wzmagają się z dniem każdym. Wzmocniono przysyłką amunicji i broni na Górny Śląsk, do Prus Wschodnich, a specjalnie z Prus Wschodnich na Litwę. Okazało się to ostatnie koniecznie ze względu na zwiększoną czynność Komisji Międzysojuszniczej. Rozbrojenia generała Nolleta, urzędującej na terytorium wschodnio-pruskiem. W tym celu stworzoną w porozumieniu z Litwinami wielkie składy amunicji niemieckiej na południe od Szawel, oraz koło Poniewieża i Turogów, i wysłała się tam broń transportami, kierowanymi przez przebranych oficerów niemieckich. Poza to z intensywnością fortyfikują Niemcy Prusy Wschodnie, zakładając nowe betonowe forty podziemne w miejscowościach, leżących wzdłuż granicy polskiej. Wreszcie wyasygnował rząd Rzeszy olbrzymie sumy na lokalne koleje, które biegna na terytorium Wschodnich Prus wzdłuż granicy polskiej, a więc na koleje strategiczne.

Z GDANSKA.

Z dniem 1. kwietnia b. r. zniesione zostały rogatki, oddzielające terytorium W. M. Gdańska od terytorium Polski. Zwykły dowód osobisty wystarczy obywatelom Polski i Gdańska do przejazdu w jedną i drugą stronę.

Przy debacie szkolnej w radzie miejskiej Gdańska, w której chodziło o utworzenie na przedmieściach Gdańska 9 polskich klas szkolnych, wraz z 9 posadami nauczycieli w tych klasach, radni z obozu nacjonalistów niemieckich, jak Falkenberg i Strunk znaleźli sposobność do gwałtownych wycieczek przeciw rzekomemu polskiemu systemowi eksterminacyjnemu wobec mniejszości niemieckich i ich szkolnictwa na Pomorzcu i w Poznańskiem.

Otóż godną uwagi jest tu odpowiedź dana nacjonalistom niemieckim przez Niemea, z obozu socjalistów niezależnych, radnego Maua. Tenże oświadczył, że „niemieccy nacjonalisci zostali pobici dzięki swej ślepotce, skoro lud W. M. Gdańska pogodził się już zupełnie z obecnymi stosunkami”. Mówiąc zaś o Polsce, wziął ją w obronę przed zarzutami nacjonalistów, twierdząc że „tylko ucieczka niemieckich optantów, urzędników i nauczycieli ponosi winę za załamanie się całego szkolnictwa niemieckiego na zachodnich obszarach Polski”.

Ostatecznie wniosek senatu utworzenia 9 klas paralelnych polskich przeszedł 31 głosami przeciw głosom 13.

PRZYROST LUDNOŚCI POLSKIEJ W WOJEWÓDZTWACH ZACHODNIH.

„Gazeta Warszawska” podaje interesujące zestawienie liczebności przyrostu ludności polskiej w byłym zaborze pruskim.

Zestawiając dane jednodniowego spisu z roku 1921, ze spisem niemieckim z r. 1910, autor artykułu dochodzi do następujących wniosków: Ludność cywilna w b. zaborze pruskim zmniejszyła się wogóle o jakieś 14.000 osób. Ludność polska jednak w zestawieniu z niemiecką wzrosła o pół miliona — i o tyleż zmniejszyła liczebnie ludność niemiecką.

Obecnie ludność polska w województwach zachodnich stanowi mniej więcej taką samą procent, jak w byłej Kongresówce (z 62 proc. zwiększył się do 81 proc.) odsetek Niemców zmniejszył się o połowę (z 37,6 do 18,8 proc.).

W r. 1910 z ogólnej liczby 58 powiatów co 10 Niemcy stanowili już większość; obecnie takiego powiatu nie ma ani jednego.

Niemal połowę ludności stanowią Niemcy obecnie w trzech powiatach, (a mianowicie Chodzież, Wyszysk i Sępólno) w czterech innych przeszło 1/3 część ludności. W bardziej zwartych masach mieszczą w 11 powiatach, ale 2/3 ich mieszka w powiatach, w których Polacy stanowią ponad 70% ludności.

Szczególnie szybko spolarczyły się miasta Poznania, w którym statystyka pruska nie mogła się doliczyć nawet 60 proc. Polaków, liczy ich obecnie 93,5 proc. jest więc bodaj najbardziej polskim ze wszystkich większych miast w Państwie.

Ponad dwie trzecie Polaków wykazują miasta niedawno tak zniemczone jak Bydgoszcz, Toruń i Grudziądz.

Wobec jednolitego frontu niemieckiego.

Paryż. (PAT.) — Londyński korespondent „Petit Parisien” potwierdza wiadomość, że 9. kwietnia odbędzie się w Genewie przedwstępna konferencja ministrów koalicyjnych. — Wedle informacji korespondenta tego pisma odczyte tej konferencji wstępnej okazało się potrzebne ze względu na jednolitość opozycyjny front niemiecki, który został stwierdzony przez ostatnią mowę kancлера, oraz dyskusję nad nią w parlamencie niemieckim. — Wobec takiej jednolitości frontu niemie-

Zmiany powyższe przypisuje autor w pierwszej linii dobrowolnej emigracji Niemców po przyłączeniu tych prowincji do Państwa Polskiego oraz zarówno powrotnej hali uchodźców Polaków jak i napływowi Polaków z innych dzielnic, potem zaś dopiero przy czynnym takim jak tendencyjność statystyki polskiej, chęta przynależności do polskości, względy interesu i t. p.

Dobrowolnej emigracji Niemców towarzyszyło wyzbywanie się przez nich własności, dla statystyki jednak zjawisk tej kategorii — bardzo ciekawych i pouczających — niestety brak danych.

Z POWIATU TCZEWSKIEGO.

Stan posiadania w powiecie zmienił się w dwóch ostatnich latach bardzo znacznie. Z 12 domów, 11 posiadają dzierżawcy Polacy. Pięć obszarów dworskich przeszło w ręce polskie, a mianowicie: Wola, Mały Garc, Gołębiewko, Lukocin, Szpegawa. Prócz tego różne posiadłości kolonizacyjne przeszły w ręce polskie. W Tczewie nabyli Polacy szereg domów handlowych i zakładów fabrycznych, nie licząc kamienic.

ZNACZENIE PIĘCIU WSI NAD WISŁĄ.

„Deutsche Allgem. Ztg.” organ Stinnesa zamieścił artykuł, omawiający znaczenie polityczne i strategiczne, przyznania Polsce pięciu wsi nad Wisłą na pograniczu Prus Wschodnich. Autor tego artykułu stwierdza, iż wioski te posiadają ogromne znaczenie strategiczne, gdyż stanowią one przyczółek mostowy obozu warownego, jakim jest Mława. Obóz ten jest ważnym posterunkiem czołowym twierdzy Grudziądzkiej. Dziennik wspomniany oświadcza w końcu, że ludność Prus Wschodnich ma zatem poważne powody do zaniepokojenia i do stawiania pytania, na co Polsce potrzebne tych pięć wiosek. Są one bramami, otwierającymi na ścieżaj wrota do Marchii Wschodniej.

POWRÓT REPATRYJANTÓW.

Według sprawozdania Urzędu reemigracyjnego, od chwili zawarcia pokoju z sowiećkami, aż do 1. marca b. r. powróciło 310.000 repatriantów. Największy odsetek w tej wielkiej fall mają stanowią Polacy i Żydzi.

ckiego sprzymierzeni muszą wystąpić solidarnie. — Tenże korespondent dodał, że przyjęcie, jakiego doznała w Niemczech nota komisji odszkodowań, wywołała w angielskich kołach politycznych zaniepokojenie.

„Echo National” pisze, że oprócz powyższej konferencji wstępnej odbędzie się również konferencja Poincarégo z Lloyd George'm 7 i 8 kwietnia br. podczas przejazdu premiera angielskiego przez Paryż do Genewy.

Węgry po śmierci króla Karola.

Budapeszt. (PAT.) Węg. B. K. Stanowisko rządu węgierskiego w kwestii królewskiej nie zmieniło się z powodu śmierci Karola IV. Podstawa prawna, określona art. 17. ustawy z r. 1921 a proklamująca utratę tronu dynastii Habsburskiej, nie może być porzucona. Ponadto istnieje wiążące przyrzeczenie rządu węgierskiego, uzynione entencie w związku z detronizacją, mianowicie, że rząd pozytywnie i ostatecznie rozwiązaniem kwestji królewskiej wchodzi w kontakt z mocarstwami koalicyj. Ewentualne rozwiązanie kwestji królewskiej mogłoby nastąpić tylko na tej podstawie.

Budapeszt. (PAT.) W. B. K. Na konferencji legitymistów przyjęto rezolucję stwierdzającą, że najstarszy syn b. cesarza Karola, Otto winien być uważany za króla węgierskiego. Król nosić powinien imię Otona drugiego. Koronacja króla głosi rezolucja nie może się odbyć w chwili obecnej. W okresie nieletności obronę praw i interesów króla Otona sprawować będzie królowa wdowa. Rezolucja domaga się w końcu, aby zwłoki Karola zostały pochowane na Węgrzech, zaś królowa wdowa, aby otrzymała pozwolenie na pobyt na terytorium Węgier.

Budapeszt. (PAT.) W. B. K. Prokuratoria

skonfiskowała te pisma, które ogłosiły proklamację legitymistów w sprawie obwołania Otona królem Węgier i wdrożyła przeciw autorom proklamacji postępowanie karne.

Budapeszt. (PAT.) W. B. K. Minister spraw wewnętrznych zarządził do 18. kwietnia żałobę narodową, zakazując do tego czasu odhywania wszelkiego rodzaju zabaw i zgromadzeń ludowych.

Budapeszt. (PAT.) Rząd węgierski ogłasza, że śmierć Karola nie wpłynęła na zmianę stanowiska rządu węgierskiego. Rząd ten trwa nadal przy ustawie pozbawiającej Habsburgów prawa do tronu. Rząd stwierdza, że pozostaje w mocy obietnica udzielona państwu sprzymierzonemu, polegająca na tem, że rząd węgierski porozumie się z państwami sprzymierzonymi przed jakimikolwiek pozytywnym załatwieniem sprawy tronu.

Budapeszt. (Tel. wł.) Cafe miasto pogrążone jest w ciężkiej żałobie, dzienniki wyszły w czarnych obwódkach. Z budynków prywatnych i gmachów publicznych zwisają czarne chorągwie. O g. 8 wieczorem w całej stolicy zamiera ruch. W kawiarniach i salach koncertowych nie ma muzyki. Odwołano wszelkie zgromadzenia publiczne. Rząd węgierski ogłosił żałobę narodo-

wa, która ma trwać do 18. kwietnia. Wesele córki regenta Horty'ego, które miało się odbyć w niedzielę, odwołano na czas po żalobie.

Spółeczeństwo a młodzież.

(Potrzeba pomocy dla uczącej się młodzieży. — Centralny Komitet Pomocy. — Sekcja mieszkaniowa, finansowa i zaopatrzenia.)

(na) Wobec niezwykłych trudności, z jakimi obecnie walczyć musi ucząca się młodzież, koniecznym jest, aby społeczeństwo całe przyszło jej z wydatną pomocą. Jest bowiem rzeczą ważną, by młodzież, uczęszczająca do wyższych zakładów naukowych istotnie poświęcała się nauce i studiom fachowym i by nie była zmuszona studiów tych uważać niekiedy za zajęcie uboczne, wykonywane w chwilach wolnych od zarobkowania. Odbudowująca się Polska musi mieć fachowców wszystkich gałęzi nauki, aby prace koło odbudowy kraju szły sprawnie i w szybkim tempie i dlatego właśnie, aby umożliwić młodzieży nabycie odpowiedniego wykształcenia w jak najkrótszym czasie, trzeba jej podać dłoń pomocną.

Spółeczeństwo już po części zrozumiało tę potrzebę i datki na ten cel płyną. Zawiązał się Centralny Komitet Pomocy dla uczącej się młodzieży, który przejąwszy część funduszy zlikwidowanego Komitetu Obrony Państwa zajął się gorąco tą sprawą. Zawiązano trzy sekcje: mieszkaniową, finansową i zaopatrzenia, które każda w swoim zakresie rozwija energiczną akcję, aby ułatwić młodym studentom wyższych uczelni warunki pracy i życia. Najcięższe i najważniejsze zadania do spełnienia miała zwłaszcza wobec ciężkiej zimy do spełnienia sekcja mieszkaniowa, która dostarczyła 17 pokoi dla 48 osób. Pokoje te zaofiarowały bądź prywatne osoby, bądź bitra i urzędy, a wszystkie były opalone i oświetlone. Urządzenia zaś dostarczył: Krajowy Urząd Odbudowy (12 łóżek, 12 krzesel, 4 stoły). Komitet Profesorski (16 łóżek, 7 sienników oraz inne sprzęty), Czerwony Krzyż (5 łóżek z siennikami i kocami). Misja zaś „Pomoc Koleżeńską” (W. S. C. F.) dostarcza mieszkańcom bezpłatnie karko, mleka kondensowanego i cukru na śniadania. Ta pomoc mieszkaniowa okazała się, jak wiadomo, niedostateczna, gdyż dla wielkiej liczby młodzieży nie udało się znaleźć pomieszczenia. Ostatecznie 669 osób, po nieudanych próbach wyszukania sobie mieszkań opuściło Lwów i udali się na prowincję. Obecnie, gdy zbliża się początek letniego półrocza, kwestia ta znów staje się aktualną. Przybędzie znów młodzież do Lwowa kołać do drzwi „Almae Matris”. Społeczeństwo musi pamiętać o tem, że nikt z tych, którzy w Polsce szukają nauki nie może być jej pozbawiony dla braku mieszkania.

Do sekcji finansowej wpłynęło kilka znaczniejszych datków i tak: Dar Związku Banków Małopolskich 10.000.000 mp., oraz dar ks. Arcyb. Bilewskiego w kwocie 1.000.000 mp. Kwot tych użyto na rekonstrukcję i adaptację budynku przy ul. Pijarów 35, ofiarowanego przez miasto. Gmach ten będzie wyposażony we wszystkie urządzenia higieniczne i da pomieszczenie 140 uczniom szkół wyższych. Drobniejszych datków w łącznej kwocie 255.622 mp. użyto na zapomogi.

Sekcja zaopatrzenia otrzymała bezpłatnie od dra Palestra, nadzwyczajnego komisarza dla walki z epidemiami 2.000 par bielizny. Karpacka Spółka drzewna ofiarowała dwa wagony drzewa, zaś Zjazd Przemysłowców Górniczych trzy wagony węgla dla Domu i kuchni akademickich. Węgiel ten nadszedł wprost na rzecz Akad. Centrali Samopomocowej i umożliwił w znacznej mierze prowadzenie tych kuchni, w których stolowało się wiele niezamożnych studentów.

Centralny Komitet Pomocy uczącej się młodzieży działa zawsze w porozumieniu i wspólnie z Akadem. Centralą Samopomocową, której przewodniczący p. Adamiak jest sekretarzem Komitetu.

Obecnie zbliża się nowa faza w życiu młodzieży: rekonstrukcja Domu przy ul. Pijarów, — prowadzona bardzo intensywnie pochłonie obok dotychczasowych kosztów jeszcze 18 milionów, zaś budowa drugiego Domu Techników przy ulicy Kadeckiej nie jest nawet jeszcze rozpoczęta, a

przecież jest on konieczny, gdyż wymagająca się liczba studiujących we Lwowie czyni rozwiązaniem częściowe przynajmniej kwestji mieszkaniowej nakazem chwili.

Sama młodzież czyni co może, aby ułżyć swej doli. Związała się w Akademicką Centralę Samopomocy, która obejmując wszystkie samopomocowe zrzeszenia uczniów wszystkich wyższych uczelni może skutecznie kierować akcją.

Sama jednak nie wiele zdziałać może, a i Centralny Komitet skutecznie pomóc będzie mógł dopiero wówczas, gdy znajdzie poparcie w szerokich sferach całego społeczeństwa. — Pamiętajmy, że co czynimy dla młodego pokolenia, czynimy dla przyszłości narodu.

Własnymi siłami.

O DRUGI DOM TECHNIKÓW.

Cieżka niedola mieszkaniowa naszej młodzieży technicznej popchnęła ją do czynu, którym zaimponować może zarówno całej młodzieży polskiej, jak i starszemu społeczeństwu.

Miał próśb i błagań zwracanych do społeczeństwa, z impetem i energią zabiera się technik lwowski do budowy „II. Domu Techników”, dając tem przykład jak należy myśleć dziś i pracować nad rozbudową naszego kraju.

Imponująca uchwała, przyjęta przez aklamację na wiecu ogólnym techników dnia 3. kwietnia b. r. wrzucił się każdy technik dobrowolnie do ciężkiej roboty, do ciężkiej pracy fizycznej, by wprowadzić w czyn powzięte plany.

Młodzież technicka daje wszystko na co ją stać; pracę swych rąk i mózgow.

Nie wątpimy więc, że społeczeństwo starsze i rząd nasz pomoże im ochotnie, gdy ci młodzi pracownicy zwrócą się do nich z wołaniem o pomoc, dając tem dowód, jak drogim sercu ich jest przyszły polski inżynier.

Oto uchwały, powzięte jednogłośnie na wiecu techników, z dnia 3. bm. dotyczące planów i samej budowy II Domu Techników.

W celu udzielenia pomocy przy budowie II. Domu Techników tworzy się na Politechnice „Techniczne Drużyny Robotnicze przy budowie II. Domu Techników we Lwowie”. Każdy student Politechniki lwowskiej zobowiązany jest: do drużyny się zapisać, w wyznaczonym przez kierownictwo technicznych drużyn robotniczych czasie do roboty się stawić, wyznaczoną pracę wykonać.

Za wykonaną pracę otrzymują uczestnicy jej wynagrodzenie w formie biletów udziałowych II. Domu Techników, Kierownikiem Technicznych Drużyn Robotniczych został p. Bronisław Kowalski. Kierownictwo Technicznych Drużyn Robotniczych wchodzi, jako jedna z sekcji, w skład Komisji Budowy II. Domu Techników Towarzystwa Bratniej Pomocy Studentów Politechniki lwowskiej.

Akademja eksportowa we Lwowie.

Sprawę założenia Akademii eksportowej we Lwowie referował na wczorajszym posiedzeniu Izby handlowej i przemysłowej p. Dietrich. Budżet roczny tej akademii wynosiłby 35 milionów marek. W przedmiocie tym Izba uchwaliła założyć „wyższą szkołę dla handlu światowego we Lwowie” przy Izbie handlowej i przemysłowej, upoważniając prezydium do poczynienia kroków potrzebnych do powołania szkoły do życia, zapewnienia jej materialnej podstawy finansowej oraz uzyskania dla niej wszystkich praw, przewidzianych w ustawie z dnia 13. lipca 1920 o szkołach akademickich, wreszcie upoważnia się prezydenta do odstąpienia do użytku szkoły 12 sal w gmachu Izby.

KRONIKA.

Kalendarz: Środa, 5 kwietnia Rz.-kat.: Wincenczego F. — Gr.-kat.: Nykona pr. — Słowiański Borzywój b.

— Uroczystość 21 p. szwoleżerów w Warszawie. W obecności Naczelnika Państwa, generał-cy i przedstawicieli władz cywilnych, odbyło się poświęcenie sztandaru 21 p. szwoleżerów, poprzedzono

uroczystą Mszą polową, odprawioną w Łazienkach. Poświęcenia sztandaru dokonał kapłan Naczelny Wódz. Po skończonej uroczystości miał się poboczyć poprzedzono sztandarem z flagą na czele do kościoła garnizonowego przy ul. Długiej, gdzie odsłonięta tablica marmurowa z nazwiskami poległych. Biskup polowy Gali dokonał poświęcenia tablicy, a następnie wygłosił mowę, poświęconą pamięci poległych bohaterów.

— Obchód ku czci T. Lenartowicza odbył się ubiegłej niedzieli w sali „Gwiazdy”. Prof. Leon Zypowski poświęcił lirnikowi mazowieckiemu z okazji setnej rocznicy jego urodzin gorące słowa czci i uwielbienia, nastąpiła zaś wygłoszona kilka utworów poety p. Spaczyńska, uczennica dyr. Frączkowskiego i p. Marjan Lech; chór uczennic seminarjum nauczycielskiego, pod kierunkiem p. Loebowej, uświetnił program uroczystości. Zasluguje też na wzmiankę produkcje muzyczne Szkoło Kola mandolinistów, oraz orkiestra 18 p.p. pod kierunkiem kapelmistrza Granata.

— Obchód wileński w Lublinie. Na dzień 9 b. m. zapowiedziano w Lublinie uroczysty obchód przejęcia Ziemi Wileńskiej przez Polskę. Zawiązał się tu komitet obywatelski pod przewodnictwem wojewody Moskalewskiego. Wczoraj wyjechała do Warszawy specjalna delegacja celem zaproszenia na tę uroczystość Naczelnika Państwa, Prezydenta Ministrów, Marszałka, posłów wileńskich i przedstawicieli wszystkich klubów politycznych. Poza tem zostali zaproszeni gen. Żeligowski, arcybiskup Hryniewicki, biskup Bandurski, Wojewodowie sąsiednich województw, przedstawiciele miast Lwowa, Krakowa, Cieszyńska, Katowic, Poznania, Torunia i l.

— Nowe Ministerjum. Na jednym z posiedzeń Rady Ministrów omawiany będzie rządkom wniosek zamienienia Głównego Urzędu Ziemińskiego w osobne Ministerjum.

— Zmiany w ruchu pociągów. Z dniem 6 kwietnia b. r. znosi się ruch pociągów nr. 1712/II. część (przyjazd do Lwowa godz. 8:00) pociągu nr. 1713/II. część (odjazd ze Lwowa godz. 18:40) i nr. 1715/II. część (odjazd ze Lwowa godz. 23:20) pomiędzy Lwowem a Stryjem, a natomiast zaprowadza się pomiędzy Lwowem a Stryjem z dniem 6 kwietnia pociąg nr. 1738 (Stryj odjazd 5:06, Lwów przyjazd 7:50), pociąg nr. 1719 (Lwów odjazd 18:50, Stryj przyjazd 21:36), zaś z dniem 7 b. m. pociąg nr. 1737 (Lwów odjazd 0:10 Stryj przyjazd 2:28). Pociąg nr. 1737/1738 kursują ze Lwowa do Stanisławowa przez Stryj i mogą być używane tylko dla jazdy ponad 100 km.

— Wystawa szkolna i oświatowa podczas Targów wschodnich. W sobotę wieczorem odbyło się w I. bielandii-przemysłowej zebranie obywatelskie w sprawie urządzania podczas Targów wschodnich t. j. w czasie od 1. do 15. września wystawy, która by zbrazowała dotychczasowy rozwój i obecny stan naszego szkolnictwa i oświaty pozaszkolnej oraz harcerskiego polskiego. Wystawa ma również przedstawić wszystkie braki w tej dziedzinie panujące, a spowodowane nie tylko wojną ale i tem, że Polska tak długo pozbawiona była bytu samodzielnego i nie mogła stanowić sama o swoich sprawach. Przewodniczył zebraniu prez. Neumann, wyczerpujący referat wygłosił prof. Grossmann; po dłuższej dyskusji, która uchwaliła zakres wystawy przystąpiono do wyboru ścisłego komitetu, który ma się zająć przeprowadzeniem planu. Przewodem honorowym został wybrany prez. Ponikowski, rzeczywistym prezesem wybrano prof. Komera. Do zarządu weszli: prezyd. Neumann i kurator Sobieński, pozatem r. Majchrowicz, prez. Bączewski, pos. Adam, red. Laskowicki, red. Rolie, inż. Drexler. Do szerszego komitetu weszło kilkanaście osób z prawem koopcji.

— Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się we czwartek, d. 6 b. m., o godzinie 5 wieczorem w sali posiedzeń Rady m. w ratuszu.

— Obywatelski czyn Ziemiaków. Dnia 2 marca odbyło się Walne Zebranie Związku Ziemiaków wschodniej Małopolski, na którym mecenas dr. A. Łoziński zaapelował do zebranych intencją Centralnego komitetu Pomocy dla uczącej się młodzieży o ofiarę na rzecz młodzieży akademickiej, przedstawiając tragiczne nieraz warunki materialne bytu tych, którzy mają być przyszłością Państwa. Dożagna zbiorczą urzędową przy pomocy pp. Cieleckiej, Garapi-chowej oraz p. Domańskiego przyniosła poważną kwotę około 1.300.000 Mk.

W szczególności ofiarowali pp. Tad. Cieski 500.000 Mk., St. hr. Szadni 100.000 Mk., Wł. hr. Dzieduszycki 100.000 Mk., Witold ks. Czartoryski 50.000 Mk., Aleks. Fedorowicz 50.000 Mk., Elżbieta ks. Lubomirska 20.000 Mk., Wódz. Cielecki

20.000 Mk. t. t. d. Szereg obecnych przyrzekł ponadto pomoc w prowiantach dla kuchni akademickich. Jak się dowiadujemy Centr. Kom. Pomocy kwotę powyższą zużyć ma na cele akcji, mieszkaniowej, która stanowi bodajże najbardziej piekący potrzeb; młodzieży akademickiej.

Notując obywatelski czyn ziemian, wyrażamy nadzieję, że dobry przykład zachęci tych, którzy się jeszcze ociągają ze spełnieniem odnośnego obowiązku pomocy. Zaznaczamy, że ofiary na rzecz młodzieży akademickiej przyjmie Centralny Komitet Pomocy (ul. Ormiańska 13) względnie Akademicka Centrala Samopomocowa (Dom Akademicki, ul. Łozińskiego 7).

— **Ku czci Stanów Zjednoczonych.** Staraniem Zjednoczenia Stowarzyszeń polskich odbyła się w Warszawie w sali ratuszowej uroczysta Akademia ku uczczeniu rocznicy przyłączenia się Stanów Zjednoczonych do wielkiej wojny europejskiej. Na uroczystość, której przewodniczył Marszałek Trampczyński, przybyli przedstawiciele Sejmu, Rządu oraz państw sprzymierzonych i stowarzyszonych. Podjęto na którym ustawiono portret Kościuszki w mundurze generała amerykańskiego, ubrane było w zielen. Uroczystość zagrał prezes Rady miejskiej Baliński, wnosząc przy końcu okrzyk na cześć Ameryki. Prezes Zjednoczenia Stowarzyszeń polskich hr. Zamojski odczytał adresy do Prezydenta Stanów Zjednoczonych Hardinga, byłego prezydenta Wilsona i gen. Pershinga. Równocześnie wysłano depesze do Wydziału narodowego w Ameryce z prośbą o złożenie wian na grobie nieznanego żołnierza. Następnie przemawiali pp. Głabiński, mec. Niedzielski i red. Rabski.

— **Senat Uniwersytetu im. Stefana Batorygo** zaprosił szereg nowych sił profesorskich. Na wydziale prawnym jeszcze w bieżącym roku akademickim rozpoczną wykłady prawa administracyjnego sędzia sądu najwyższego p. F. Ochimowicz. Na wydziale humanistycznym z początkiem roku przyszłego rozpoczną wykłady: prof. Janusz Iwaszkiewicz (historja Litwy), oraz prof. filologii romańskiej p. Chomiński. Na wydziale przyrodniczym anatomję porównawczą wykładają będzie prof. Mierzejewski. Pertraktacje z innymi siłami naukowymi w toku.

— **Konkurs.** Kuratorium okręgu szkolnego lwowskiego ogłasza konkurs na obsadzenie posady dyrektora krajowej szkoły tkackiej w Krośnie z terminem do końca maja b. r. Blizsze szczegóły konkursu podaje nr. 4 „Dziennika urzędowego dla okręgu szkolnego lwowskiego” z r. 1922.

— **„Szopka Warszawska”.** Piątkowe przedstawienie odbędzie się w Kasynie miejskiem o godz. 8 wieczorem na rzecz Bratniej Pomocy studentów Politechniki lwowskiej. Bilety w cenie 1000 Mk., 800 Mk., 500 Mk. i 300 Mk. do nabycia w składzie nut Seyfartha i w Wydziale Bratniej Pomocy Technicznej. W dzień przedstawienia przy kasie od 7 wieczorem.

— **Pięknem za nadobne.** Skoro tego roku postanowiła zbankotować nas wiosna, to i my ją zbankotujemy. Może to skuteczniej podziała niż wszystkie perswazje, lub nawoływania do uczucia i rozumu, objające się jak groch o ścianę, co dnia złej aury. Co dnia chmury, co dnia chłód, co dnia błoto — najcierpliwszemu to zbrzydnąć musi.

Za tem — jak na „udry”, to na udry; zobaczymy, kto postawi na swoim!

— **Odznaczenia.** Z Żółkwi nam donoszą: Za pracę przy pierwszym spisie ludności Rzeczypospolitej Polskiej pełnioną w powiecie żółkiewskim otrzymał w dowód podziękli i uznania odznakę pamiątkową „Za ofiarną pracę” pp. dr. Stanisław Czerski, dyrektor państwowego gimnazjum, Emanuel Hay, reprezentant assekuracyjny Łukasz Kurmanowicz, dyrektor poczty w Żółkwi, Michalina Kaliniewiczowa, żona naczelnika sądu w Mostach wielkich, Franciszek Łoziński, sekretarz gminny w Kupiczewi i Marija Wagner nauczycielka w Krasicyźnie.

— **Kroniczka wileńska.** Z Wilna donoszą (A. W.): Wkrótce ukaże się jeszcze jeden ostatni numer „Dziennika urzędowego T. K. R.”. Będzie on zawierał akty, odnoszące się do złączenia Ziemi Wileńskiej z Rzpłtą i ostatnie rozporządzenia T. K. R. Czas wyjścia dziennika uzależniają od czasu i sposobu przejścia władzy zwierzchniczej przez Rząd Polski.

Na odbytem dnia 2 b. m. walnem zebraniu Związku pracowników prasy polskiej uchwalono likwidację Związku, przekazując pozostałe fundusze na koszt organizacji mającego powstać w Wilnie Tow. Literatów i dziennikarzy.

W najbliższej przyszłości mają w Wilnie powstać nowe dzienniki. Jednym z nich będzie organ

P. S. L., drugi będzie reprezentował kóło t. zw. neokonserwatywne, trzeci ma być organem stronnictwa t. zw. Unji państwowej.

Mianowania i przeniesienia.

Minister sprawiedliwości przeniósł notariuszów: Jana Rastawieckiego z Horodenki do Lwowa, Emila Witkiewicza z Oleska do Sokoła. Kazimierza Piątkiewicza z Żydaczowa do Rohatyna, Aleksandra Ottomanna z Poczepczyna do Kołomyj, dr. Adama Bosakowskiego z Doliny do Horodenki, Stanisława Stawika z Kopyczyniec do Zborowa, Marjana Szelera z Niemirowa do Sądowej Wiszni, Edmunda Howorkę z Hsiatyna do Kopyczyniec, Jana Wołnika z Podwołoczysk do Brodów, Kazimierza Melchera z Medenic do Żydaczowa.

Minister sprawiedliwości zamianował notariuszami: sędziów sądu okręgowego we Lwowie: Bronisława Rada dla Chodorowa, Aleksandra Biskiego dla Peczennizyna; kandydatów notariusznych: dr. Jana Desкура dla Doliny, Jana Hanasa dla Lutowsk, Adolfa Landesberga dla Podwołoczysk, Mirona Leszczyńskiego dla Oleska, Bazylego Diakowa dla Niemirowa, Kazimierza Chmielawskiego dla Medenic, Władysława Kreitera dla Bukowska.

Prezes sądu apelacyjnego w Krakowie zamianował nkończonych słuchaczy praw: dr. Stanisława Kosińskiego, Józefa Sikorę, oraz dr. Marjana Spólnika — aplikantami w Krakowie.

Komunikaty.

— **Konkurs.** W biurze gl. wsch. gal. Tow. ochrony dzieci i młodzieży (T. O. M.) jest do objęcia posada głównego buchaltera i referenta budżetowego z poborami VIII. stopnia plac urzędniczych państwowych. Reflektuje się tylko na siłę zdolną, rutynowaną i samodzielną. Udokumentowane podania należy wnosić do Prezydium T. O. M. ul. Koralnicka 6 we Lwowie dnia 15 kwietnia 1922.

Czerwiński m. p.

— **Z Sokola-Macierzy.** Zwyczajne walne zgromadzenie członków Sokola-Macierzy odbędzie się w piątek dnia 7 b. m. o godz. 7 wieczorem w malej sali gimnastycznej.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7:30 wieczorem.

Dziś, we wtorek „Rigoletto”, opera w 3 aktach Verdi'ego (gościnnie występ V. Dorian'ego). — Jutro, we środę, „O skiby”, dramat w 4 aktach Korsara. — We czwartek „Il Wielki wieczór baletu”, (gościnnie występ N. Kirsanowej i A. Fortunata). — W piątek „Nasi najserdeczniejsi”, komedia w 3 aktach Sardou.

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, we wtorek „Nieporozumienie”, komedia w 3 aktach Zapolskiej. — Jutro, we środę, „Czysty interes”, komedia w 3 aktach Kiedrzyńskiego. — We czwartek „Kłopoty pana Złopolskiego”, farsa w 3 aktach Henryka Zbierzchowskiego. — W piątek „Nieporozumienie”, komedia w 3 aktach Zapolskiej.

Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, we wtorek, we środę, we czwartek i w piątek „Dama w gronostajach”, operka w 3 aktach Gilberta.

Gościnne występy tenora W. Dorian'ego Dyrekcji Teatrów udało się pozyskać znakomitego tenora lirycznego W. Dorian'ego tylko na dwa występy. Pierwszy gościnnie występ odbędzie się dziś we wtorek w „Rigoletto”. Świetne krytyki amerykańskie każą nam się spodziewać dużego sukcesu i na scenie lwowskiej. Rolę Gilfy śpiewa świetna przedstawicielka tej partji p. Argasińska. Rigoletta reżyser Okoński.

Wieczór Kóło muzycznego poświęcony utworom Ludomira Różyckiego, odbędzie się we czwartek 6 b. m. w sali Tow. muzycznego. Współdziałają pp. dr. Zofja Drexlerowa (śpiew), Flora Listowska (fortepian), radca Edmund Walter (prelekcja). Początek o 8 wieczorem.

— **Konkurs „Echa” lwowskiego** na urwory choralne na zespół męski, zostaje przedłużony do 1 maja b. r. Warunki konkursu niezmienione. Utwory należy nadsyłać pod adresem preesa „Echa” dr. Jana Schmara, Lwów, ul. Halicka 19.

TELEGRAMY.

RADA MINISTRÓW.

Warszawa. (PAT.) Na posiedzeniu dnia 3. kwietnia br. Rada Ministrów uchwaliła: Rozporządzenie o marynarce wojennej, o utworzeniu Urzędu marynarki handlowej w Gdańsku, dalej rozporządzenie o założeniu przy Zakładzie epidemiologicznym Państwowej Szkoły higieny, o instrukcji dodatkowej dla komisarzy granicznych i o przejściu wojskowych placówek zagranicznych do budżetu Ministerstwa spraw zagranicznych. W dalszym ciągu Rada Ministrów upoważniła prezesa Głównego Urzędu Ziemskiego do udzielenia kredytów do Banku Rolnego, oraz załatwiła szereg spraw bieżących.

ODZNACZENIE MINISTRA SKIRMUNTA.

Paryż. (Tel. wł.) Rząd francuski nadał Ministrowi Skirmuntowi wielką wstęgę Legji honorowej, a sekretarzowi Ministerstwa Skowrońskiemu Krzyż kawalera Legji.

KONFERENCJA W SPRAWIE DROŻYZNY.

Warszawa. (Tel. wł.) Minister Michalski odbył konferencję z Ministrem przemysłu i handlu, Ossowskim w sprawie kryzysu w przemyśle i wznastającej drożyzny. Wytyczono zasadnicze linie, zmierzające do uprzemysłowienia kraju i zatamowania nadmiernego wzrostu cen.

W SPRAWIE MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

Warszawa. (AW.) — Prace mieszanej komisji polsko-czeskiej dla spraw mniejszości narodowych rozpoczyna się w Warszawie 27. bm. W skład polskiej części komisji wchodzi: prof. Halban jako przewodniczący, oraz pp. Rabski, Ekert, Bartnica.

POWOLNE TEMPO ROKOWAŃ W SPRAWIE JAWORZYN.

Warszawa. (Tel. wł.) Pertraktacje w sprawie Jaworzyny posuwają się naprzód w tempie dość

opieszale. Przyczyną tego jest stanowisko, tak zw. komisji pięciu w parlamencie czeskim, która wywiera wpływ na Benesa. Wobec tego stanowiska komisji pięciu, minister Benes nie posiada dostatecznego autorytetu do forsowania rokowań.

FERJE ŚWIĄTECZNE W SEJMIE.

Warszawa. (Tel. wł.) Marszałek Sejmu zamierza odbyć pełne posiedzenia Izby we wtorek, czwartek, piątek i sobotę. — Potem rozpoczyna się ferie świąteczne.

WIEŚCI Z WARSZAWY.

Warszawa. (PAT.) — Wczoraj przybyli z Wilna do Warszawy gen. Mokrzycki i Witold Abramowicz.

Warszawa. (PAT.) — Warszawska dyrekcja poczt i telegrafów zawiadomiła podwładne urzędy, że kurs franka francuskiego dla przesyłek pocztą lotniczą na kwiecień br. oznaczony został na trzyścia sześćdziesiąt mk.

Warszawa. (PAT.) — Dziś rozpoczyna się w Sejmie wielka debata budżetowa, która trwać będzie przez cały tydzień bieżący z wyjątkiem środy.

Warszawa. (PAT.) Instytut Rockefellera, na czele którego stoi międzynarodowa Rada zdrowia, przeznaczył 250.000 dolarów na budowę i wewnętrzne urządzenie szkoły higienicznej w Warszawie.

Warszawa. (PAT.) Onegdaj przybyło do Warszawy z Rosji 17 wagonów z zabytkami, które z wyjątkiem kilku obrazów stanowią przeważnie zbiory biblioteczne.

ZWIĘKSZENIE PRODUKCJI WĘGLA NA ŚLASKU.

Katowice. (PAT.) „Industria Kurier” — donosi, że w Górnoślaskim przemyśle węglowym

daje się zauważyć w ostatnich czasach pewne zwiększenie produkcji. Względny spokój i porządek, jaki panował w ostatnich czasach, miał zauważalny wpływ na rozwój produkcji. Codzienna produkcja wynosiła przeszło 100.000 ton. Według wszelkiego prawdopodobieństwa będzie ona mogła być utrzymana także na przyszłość, o ile obwód przemysłowy nie dozna nowych wstrząszeń.

KONFERENCJA KOLEJOWA W KOWNIE.

Gdańsk. (PAT.) Jak donoszą z Kowna, rozpoczęła się tam konferencja kolejowa, w której biorą udział przedstawiciele Niemiec, Rosji, Litwy i Estonii. Tematem obrad są sprawy tranzytowe, a zwłaszcza sprawa tranzytu towarów niemieckich do Rosji sowieckiej, oraz rosyjskich do Niemiec.

GŁOS FRANCUSKI O ŚMIERCI KAROLA.

Paryż. (PAT.) Havas. „Temps” omawiając śmierć Karola pisze między innymi: Wobec śmierci muszą umilknąć wszelkie zarzuty i w obecnej chwili nie mamy nic do powiedzenia przeciw Karolowi. Dalej wyraża dziennik nadzieję, że stronnicy zmarłego pozostawią w spokoju jego pamięć i nie będą nadmierem wychwalaniem nieboszczyka budzili drzemających już uraz. Co-

kolwiek by mówiono, Karol zawsze pozostanie winnym wobec potomności. Chwiejący się tron Habsburgów wymagał władcy o zdolnościach niezwykłych, a on był tylko przeciętnym człowiekiem. Obecnie — pisze dalej dziennik — dynastia Habsburgów upadła, ale nie wygasła. Może w tej chwili jakieś nadmierne gorliwe ręce starają się budować plany, które jednak mogą się zakończyć inaczej, niż autorowie przypuszczają. Ludzie ci naprosto starali się odbudować przeszłość i tem pewnie przyspieszyli nieuchronny upadek monarchii. W każdym razie jest rzeczą niewątpliwą, że ze śmiercią Karola zniknęła pewna tradycja. Nie istnieje już nikt, który mógł powiedzieć narodom dawniejszej monarchii austriacko-węgierskiej: jestem waszym monarchą i choć być nim jeszcze. Z tej tradycji pozostał jedynie kamień nagrobny, na którym przeżegna się każdy przechodzień i pójdzie dalej swą drogą.

WRZENIE W IRLANDJI NIE USTAJE.

Waszyngton. (PAT.) Radio. — Wczoraj przyszło w Belfaście pbonownie do wyroczni i morderstw, przyczem rzucano bomby. Jak slychać — zarządził republikański komitet wojskowy tajną mobilizację na niedzielę. W celu przeszkodzenia gwałtom poczynił prowizoryczny rząd irlandzki zarządzenia ochronne.

Druga konferencja prasy w Ministerstwie skarbu.

Warszawa (PAT.) Na wczorajszej konferencji prasowej, stanowiącej dalszy ciąg konferencji, jaka z inicjatywy Ministra skarbu odbywała się w ubiegłym tygodniu, referował Minister przedstawicielom prasy budżet Ministerstwa kolei żelaznych. Niedobór przewidziany w budżecie roku bieżącego, wynosi 62 i pół miljarða młk., t. j. 45,27% ogólnego deficytu budżetowego. Z powyższej kwoty tegorocznego niedoboru odpada na inwestycje z górą 33 miljardy młk., że deficyt eksploatacyjny tegoroczny, przewidziany w preliminarzu, wynosi blisko 29 miliardów. Środkami przeznaczającymi do przeprowadzenia oszczędności w tem Ministerstwie będą: 1) ujednolicenie organizacji w kolejnictwie; 2) systematyzacja posiad.

racjonalne postawienie stosunku pracowników do wymagań służbowych; 3) zapobieżenie kradzieżom węgla na kolejach, co jest rzeczą niezmiernie ważną ze względu na to, że straty poniesione w roku zeszłym z powodu kradzieży węgla wynosiły około 25% ilości załadowanego węgla. Gdyby zatem ten sam stosunek strat powtórzył się w roku bież., może państwo ponieść z tego powodu straty około 10 miliardów młk.; 4) Zapobieżenie kradzieżom przesyłek bagażowych; 5) Sciganie i karanie przestępstw popełnionych przez funkcjonariuszy kolejowych, przez co usunie się element szkodliwy, a równocześnie zredukują personal, a temsamem przeprowadzi się nowe oszczędności.

Nowe składy broni niemieckiej.

Katowice. (PAT.) Władze koalicyjne wykryły w Gliwicach nowy olbrzymi skład amunicji. — W poniedziałek o godz. 9 rano zatrzymali Francuzi ruchi na całej ul. Dworcowej i obsadzili tę ulicę, kilku samochodami pancernymi. Następnie urządzono rewizję w domu Glogauera, gdzie w oficynie znajdował się garaż samochodowy Kuglera. Firma Kugler była jednak tylko pozorna, gdyż w istocie był to garaż orgeschu gliwickiego. W garażu tym wykryto i skonfiskowano 4 samocho-

dy ciężarowe pełne amunicji, karabinów i kulmiotów, zapakowanych w skrzynie 10 ciężkich karabinów maszynowych, 100 karabinów i 7.000 granatów ręcznych. Broń częściowo zamarowana była na strychu domu. Poza tem skonfiskowano 2 samochody osobowe, należące do orgeschu gliwickiego. Rewizja trwała cały dzień. Aresztowano Glogauera, Kuglera oraz kilku orgeschowców — którzy się tam znajdowali.

REPORT.

Sezon wiceenny klubu „Czarni” zapowiada się bardzo interesująco: prócz spotkań o mistrzostwo klisy A. z klubami „Pogoń”, „Lechia”, „Felonja” i „Rewera” toz gra drużyna „Czarni” matche z drużynami słubów „Jutrzenka” z Krakowa, „Polonia” z Warszawy, „Warta” z Poznania, oraz „Victoria Zikow” z Prag. Spotkanie z „Victorią Zikow” będzie bezwzględnie atrakcją sezonu.

Nawiązane są pertraktacje z innymi jeszcze klubami zagranicznymi i mimo koleśnianych kosztów klub stara się pozyskać jaknajlepiej drażyny.

Poza Lwowem rozegrane będą matche w Krasowic, Warszawie, Poznaniu, prawdopodobny też jest wyjazd zagranicę.

„Czarni II.” rozpoczynają sezon matchem z „Lechią” o mistrzostwo klasy B i spotkania o mistrzostwo trwać będą do końca maja. W miesiącu czerwcu projektowane są wyjazdy i gry z klubami prowincjonalnymi.

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 4 kwietnia, godz. 10:30

Marki niemieckie	12 10	(12 60—12 75)
Franki francuskie	340	(300—300)
Franki szwajcarskie	000	(—)
Funt sterlingi	16 530	(— —)
Wiedni	00—00	(51 00—52)
Korony niem.-aust.	00—00	(52 00—53)
Korony czeskie	67—00	(72 00—74)
Praga, wypłata	00—00 00	(73 00—74 5)
Lej	—	(00—00)
Liry	—	(—)
Budapeszt	—	(—)
Paryż	—	(000 00—000 00)
Berlin	—	(12 46—12 50)
Dolary amerykańskie	3750—3650	(3780—3875)
kanadyjskie	3562 5—3462 5	(—)
Złoty Marki polskie	00 00	

Tendencja słaba.

Uwaga: Pierwsza cyfra wskazuje kurs informacyjny, druga, w nawiasie, kurs nieoficjalnej giełdy.

— Lwowska giełda zbożowa. Pszenica krajowa 15.600—16.200, żyto małop. 10.300—10.600, owies małop. 10.000—10.400 (trans. 10.150), lubin 8.300—8.600, słoma prasowana 3.000—3.200, siano słodkie krajowe 4.800—5.200.

Transakcje w owśle po cenie znacznie wyższej. Popyt za żytem i pszenicą. Ceny artykułów strączkowych na ogół słabsze. Tendencja żyżkowa na twarde zboża utrzymuje się w dalszym ciągu. Usposobienie ożywione. Następne zebranie dnia 5. bm.

Budapeszt. W oficjalnym haedlu walutowym notowano wczoraj marję polską 21 5 do 22 25.

Marja Bańkowska

80)

TANCERKA.

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy.)

W tem usłyszała skrzyp kroków na śniegu i ujrzała Jarosławę, zbliżającą się ku grobowi; drgnęła i wyprostowała się; nie chciała tej spotkać tutaj; nie, za nic w świecie.

Nie mogła wyjść z cmentarza. Łoby się spotkały twarzą w twarz na wąskiej ścieżce, więc zeszła na bok i ukryła się za sąsiednim grobowcem, chciała tam przeczekać, aż Jarosława przyjdzie na grobie, a potem niepostrzeżenie odejść.

Matka Jerzego zamotała się od placu; przycisnąwszy pod welonem chustkę do oczu zbliżyła się do grobu syna, ale ujrzawszy na śniegu świeże ślady drobnych, wykwiśnięte obutych stóp, przystanęła i odcięła chustkę od oczu. Odrzuciła krepowaty welon i ujrzała leżący na płycie pek prześlicznych, fioletowych storczyków. Domyśliła się, kto je tam położył; gwałtownym ruchem porwała je z grobu znięła w ręku, póżarpała i rzuciła na ziemię, potem długo je deptała nogami, aż się ze śniegiem i błotem zmieszały w jedną bezkształtną masę.

Twarz jej zapuchnięta od płaczu, zalana lza-

mi, wykrzywiona grymasem bezsilnej wściekłości była poprostu straszna.

Rena, zakryta kolumną sąsiedniego grobowca stała nieruchomo, przypatrując się tej scenie, a z twarzy jej znikła kropla, po kropki krew.

— Ja jej się nie dziwię... ja się jej doprawdy nie dziwię... — ale to już chyba rzeczywiście ostatni dobry odruch u mnie — nomyślała, odchodząc.

Wieczorem dnia tego przyszli, jak zwykle, Witold, Stefan i Mieryński, ale nastrój był więcej, niż ciężki; kwestję śmierci Jerzego omijano starannie, ale każdy z obecnych odczuwał przynębiający brak tej codziennej postaci, śledzącej zazwyczaj młodzią, gdzieś między kwiatami wyluska, czy placzając się po ścieżkach zimowego ogrodu, czy opartego ramieniem o młoczący fortepian z malowidłem Almy Tademy na wieku.

Rena — śmiała się dużo i piła bez umiarkowania, nie umiała jednak dobrze zapamiętać nad nerwami. Skończyło się na tem, że zrobiła jedną scenę Litowskiemu za recenzję J. Mieryńskiego, a druga Tęczyskiemu za to, że ją zwodził i ludzi obietnicami, a dotychczas nie jeszcze pozytywnego o budowie teatru nie może zapodać. Oba wyszli od niej pod wrażeniem tej sceny, przynębieni i zdenerwowani do szaleństwa. Litowski wycierpiał swoje przynajmniej bez świadków, bo go zawołała do japońskiego budu-

aru, ale dumy Stefana „kuzynka” nie oszczędziła bynajmniej. I Witold i Aleksander i Wera, która nadeszła później, usłyszeli, że jest arystokratyczny półgłówek, błagier, dzieciak, krótko mówiąc: nieodrodna latorośl swojej familji.

To go najbardziej zabolalo i dobknelo. Wyszedł równocześnie z Litowskim i Wera; odprawiali aktorkę do stanowiska dorożek, potem poszli jeszcze razem kawalek drogi ku miastu. Śnieg z deszczem miał nieznośny, więc obaj korzystali z pretekstu, by milczeć. Witold utopił ręce w kieszeniach cienkiego paltoła, Stefan podniósł kołnierz od futra i usiłował gwizdać przez zęby. Wszystko się w nim rwało; myślał o tem, co od Remy usłyszał i o tem, że gdy wszyscy wyszli Aleksander został jeszcze. Głucha żądność szarpnęła nim. Co jest między nimi... czy rzeczywiście tylko koleżeństwa, czy też co innego?..

— Co pan sądzi o tym skoczkar? — spytał nagle Litowski, smając dalszy ciąg myśli.

— O jakim skoczkar? —

— No, o tym Moskału, o Mieryńskim myśle; przecież mężczyzny, który tańczy, jak pajac, nie będzie artystą nazywał.

— On mi się nie podoba — rzekł krótko Litowski.

Ciąg dalszy nastąpi.)

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 694/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Grzegorz Bilicki, syn Jerzego urodzony 1. kwietnia 1884 r. w Dworicku, rolnik, ostatnio także zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 30. p. b. i w celu przeprowadzonych dochodzeń zginął w grudniu 1914 r. w Karpatach, gdyż odłączył się od niego w wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemania śmierci po myśl § 24. l. 2. ust. cyw. względnie ust. z dnia 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Anny Bilickiej wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 17. lutego 1908. r. między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adwokatowi Dr. Włodzimierzowi Małkowi w Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wzięcia małżeńskiego. Zaginionego zaś wzywa się, aby się jawił przed podpisany Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. czerwca 1922. r. względnie po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 16. listopada 1921. 2705

T. 721/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Mrzygód, syn Dmytra, urodzony dnia 13. czerwca 1885. r. w Lubyczy Koziżej, rolnik, ostatnio zamieszkały w Lubyczy Koziżej, brał udział w wojnie jako żołnierz austriacki przy 82. pułku piech. i w celu przeprowadzonych dochodzeń zginął na froncie w bitwie pod Łopatowem dnia 1. listopada 1914. r. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemania śmierci po myśl § 24. l. 2. ust. cyw. wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Zarządza się tedy na wniosek Anny Mrzygód, postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 23. czerwca 1910. r. między wymienionym a Anną Kulajec za rozwiązany. Ogląda się zatem wezwanie, aby udzieleno wiadomości o zaginionym Sądowi lub adwokatowi Dr. Ludwikowi Karlsbadowi w Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wzięcia małżeńskiego. Zaginionego zaś wzywa się, aby się jawił przed podpisany Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. maja 1922. r. Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 31. października 1921. 2236

T. 411/21/3 Edykt. Semko Pelech, syn Aleksandra urodzony 29. kwietnia 1877. r. w Trósciancu małym, powołany w r. 1914. w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austriackiego poszedł na Węgry. Ostatnia wiadomość od niego pochodziła w r. 1917. z Wiednia, gdzie był chory w szpitalu i od tego czasu nie ma od niego żadnej wiadomości. Gdy wobec powyższego prawdopodobnie jest, że zaginiony nie żyje, pżeto na wniosek Tekli Pelech, wdraża się postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzieleno Sądowi lub kuratorowi adwokatowi Batarowiczowi w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą wzięcia małżeńskiego, wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien Sądowi donieść o swym życiu. Na ponowny wniosek po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej”, rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek. Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 30. stycznia 1922. 2090

T. IV. 179/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Tymoteusz Garbera, urodzony 13. marca 1878. r. w Mocznańcu, syn Jsań i Domicelli żołnierz 20. p. b. armii austr., brał udział w wojnie na froncie włoskim i tam jako ranny miał umrzeć w lecie 1916. r. w Bruck. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z dnia 31. marca 1918. r. l. 28. Dz. p. p. przeto wdraża się na prośbę Teodozego Lindrysa z Mochaczki niżej, postępowanie, celem uznania za zmarłego, — zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzieleno Sądowi lub kuratorowi adwokatowi Dr. Nowakowi w Nowym Sączu wiadomości o powyż wymienionym, a jego samego, o ile pozostaje przy życiu, wzywa się, aby przed tutejszym Sądem stawił się lub w inny sposób wiadomości o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. listopada 1922. r. wniesioną rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Nowy Sącz; 9. lutego 1922. 3419

T. 390/21/3. Wasył Kisiel, syn Iwana urodzony 18. września 1890. r. zatrudnił przez wojsko austriackie do robot ziemnych w 1914. r. i słuch o nim zaginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Iwana Kisiele postępowanie, celem udowodnienia jej śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie lwowskiej” Sądowi udzieleno wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Przemysł, dnia 12. lutego 1922. 3099

T. 282/21/7. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Dmytro Sztyak, syn Onafrego urodzony dnia 22. października 1880. r. we Woroblanckim rolnik, ostatnio także zamieszkały w Przemielcu brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 34. p. obr. kraj. i w celu przeprowadzonych dochodzeń zginął w jesieni 1914. r. na froncie pod Sienawą. Można zatem

przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemania śmierci po myśl § 24. l. 2. ust. cyw. względnie ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Zarządza się tedy na wniosek Anny Sztyak postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 7. listopada 1903. r. między wymienionym a Anną Kuzbitą za rozwiązany. Ogląda się zatem wezwanie, aby udzieleno wiadomości o zaginionym Sądowi lub p. adw. Dr. Józefowi Kochowi w Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wzięcia małżeńskiego. Zaginionego zaś wzywa się, aby się jawił przed podpisany Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. maja 1922. r. Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 2. listopada 1921. 2288

T. 523/21/8. Wdrożenie postępowania, celem uznania za zmarłego. Grzegorz Orlik, syn Michała, urodzony 10. lutego 1877. r. w Lubaczowie, ostatnio także zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austriacki przy tancie dywizyjnym Nr. 2. i w celu przeprowadzonych dochodzeń brał udział w bitwach na froncie włoskim w r. 1918 ; w jejien tegoż roku zachorował i oddany został do szpitala w Cormono, gdzie prawdopodobnie zmarł, gdyż odłączył się od niego w wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemania śmierci po myśl § 24. l. 2. ust. cyw. wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Marii Ohirko wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 21. lutego 1918. r. między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo Dr. Franciszkowi Dziubczyńskiemu, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wzięcia małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisany Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. sierpnia 1922. r. jednak nie przedziej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 27. stycznia 1922. 277

T. VI. 14/22/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wojciech Foryś, syn Antoniego i Zofii, rolnik z Woli zabierzowskiej powiat Bochna, urodzony także 1872. r. przydzielony 1914. r. do 30. p. obrony kraj, wzięty został Wojciecha Gmuka, urodził się 1916. r. w szpitalu w Lublinie. Od tego czasu nie daje znaku życia. Gdy zatem można przyjąć, że zachodzi warunki ustawowego domniemania śmierci, w myśl § 1. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. zarządza się na wniosek Karoliny Forysowej postępowanie, celem uznania wymienionego za zmarłego, oraz celem uznania małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwanie, sżeby udzieleno wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. Dr. Alfredowi Szlachetkiemu, adwokatowi w Krakowie, którego ustanawia się obrońcą wzięcia małżeńskiego. Wojciecha Forysa wzywa się, aby stawił się przed podpisany Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15. października 1922. r. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VI.
Kraków, dnia 22. lutego 1922. 3233

T. 209/21/3. Wdrożenie postępowania celem przeprowadzenia dowodu zaszłej śmierci. Samuel Morgenstern, syn Chaima i Estery z domu Goldstein, urodzony w Toustem dnia 15. listopada 1871. r. miał, wedle zaprzysiężonych zeznań Fei i Morgenstern. Leisora Dligacza oraz zeznania Malera Löwenkrona, umrzeć w sierpniu 1916. r. w Nowosiołce grymałowskiej. Gdy zgon Samuela Morgensterna nie da się stwierdzić dokumentem publicznym, przeto na wniosek żony jego Fei Morgenstern wdraża się niniejsze postępowanie. Wydaje się zatem ogólne wezwanie, aby w przeciągu 3 miesięcy a najpóźniej do dnia 30. czerwca 1922. r. udzieleno podpisany Sąd o nieobecny. Po upływie tego terminu i po podjęciu dowodów Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.
Tarnopol, dnia 20. grudnia 1921. 2638

T. V. 235/21/6. Józef Sroka, urodzony 1884. r. w Cierpiszu, zamieszkały w Kraczkowej, syn Walentego i Zofii powołany ogólną mobilizacją do służby wojskowej, przydzielony do austr. 90. p. p. wyruszył z pułkiem w sierpniu 1914. r. na front rosyjski, z drogi ze Sienawy dnia 15. sierpnia 1914. r. napisał kartkę do żony, poczem wszelki ślad za nim zaginął. Gdy zatem, przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. wdraża się na prośbę Anieli Srokowej postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie aby udzieleno Sądowi lub adwokatowi Drowi Schneeweisowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Józefa Srokę wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób wiadomości o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31. sierpnia 1922. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 17. lutego 1922. 3107

T. 400/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Hanaśa Kuzbita w Babinie wzięła o uznanie męża Iwana Kuzbita za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni i świadka Andrieja Kołodzieja wynika że Iwan Kuzbita służył w roku 1919 w armii ukraińskiej i przebywał w Kaniemcu Podolskim, gdzie zachorował na tyfus i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, pochodził przeto domniemanie że zmarł. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918. Nr. 128. Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Iwana Kuzbita. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzieleno Sądowi lub kuratorowi panu dr. Haluszyńskiemu adw. w Samborze wiadomości o powyż

wymienionym. Sąd tuł. na ponowną prośbę po dniu 1. sierpnia 1922. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. Sąd okręgowy Oddział V.
Sambor, dnia 10. grudnia 1922. 2883

T. 682/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Słeta Cemyr syn Łeona urodzony 5 stycznia 1866. zamieszkały w Tamiarzu Sp. Halicz powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odjechał na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem dochodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Matłani Cemyr postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi Romanowi Kosowi w Tamiarzu. Słeta Cemyr wzywa się przed podpisany Sądem stawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tuł. na ponowną prośbę po dniu 20. września 1922. wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stanisławów, dnia 6. stycznia 1922. 330

T. 788/20/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Fedor Szpak syn Dajtra zamieszkały w Petrance Sp. Kaluz powołany 1911. roku do wojska austriackiego odjechał na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdru. za się na prośbę wdawy Szpak postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi Andrijowi J. czysyn w Petrance. Fedora Szpaka wzywa się aby przed podpisany Sądem stawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tuł. na ponowną prośbę po dniu 30. kwietnia 1922. wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stanisławów, dnia 17. września 1921. 3358

T. IV. 206/21/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stanisław Obdulowicz, urodzony 23 kwietnia 1874. r. w Żywiecu, także zamieszkały, powołany w w. b. chem wojny do wojska służył w 1914. r. w bataljonie c. a. o. w. 4.5. poczta polowa Druha i w bataljonie szwadronu jazdźnika 1918. r. nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można, że zachodzi warunki domniemania a ustawy z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. u. p. zarządza się na wniosek Julji Obdulowiczowej postępowanie celem uznania osoby w 2. wymienionej za zmarłą. Ograsza się; przeto wezwanie aby o zaginionym udzieleno wiadomości Sądowi. Zaginionego wzywa się, aby stawił się przed podpisany Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. Julji Obdulowiczowej oddział IV. w tej sprawie prawa uboga.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Wadowice, dnia 14. lutego 1922. 2812

T. 80/22/3. Józef Kuś syn Michała i Melanji urodzony 14. lutego 1865 w Eurołowiu. W roku 1886 emigrował do Brazylii i od tego czasu słuch o nim zaginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Mikołaja Konia postępowanie celem udowodnienia jej śmierci zarazem ogłasza się wezwanie aby do roku od ogłoszenia w „Gazecie lwowskiej” Sądowi albo p. Drowi Buxbaumowi adwokatowi w Przemyslu, którego ustanawia się kuratorem udzieleno wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.
Przemysł, dnia 18. lutego 1922. 3318

T. 55/21/13. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Rogal syn Franciszka ur. 7.12. 1879 w Lipsku, rolnik ostatnio zamieszkały w Łukawicy brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 90. p. b. i w celu przeprowadzonych dochodzeń miał zginąć w bitwie pod Lubliancem w r. 1914. Można zatem przyjąć iż zajął warunki ustawowego domniemania śmierci po myśl § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918. Nr. 128. dz. p. p. Wobec tego na wniosek Anny Rogal wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 27. października 1908. między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Józefowi Schmidowi w Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wzięcia małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisany Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. sierpnia 1922. jednak nie przedziej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 24. stycznia 1922. 5276

T. 468/21/9. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Zubenko syn Wasyla ur. 14.1. 1891 w Steniatynie, rolnik ostatnio także zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 11. p. art. i w celu przeprowadzonych dochodzeń zaginął na froncie włoskim w jesieni 1918. Ostatnia bowiem wiadomość od niego pochodzi z miejscowości Brunel w Tyrolu z 14.10. 1918. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemania śmierci po myśl § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918. Nr. 128. dz. p. p. Wobec tego na wniosek Tekli Zubenko wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 24. listopada 1912. między zaginionym a wnioskodawczynią za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Edwardowi Urchowi w Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wzięcia małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisany Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. lipca 1922. jednak nie przedziej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 14. stycznia 1922. 5115

Komisja Zakupów Dep. VIII Sanitarnego ogłasza niniejszem KONKURS OFERTOWY

na dostawę większych ilości materiału sanitarnego, a mianowicie: leków, barwników, odczynników, narzędzi chirurgicznych, narzędzi weterynaryjno-chirurgicznych, utensylii dentystycznych, naczyń blaszanych, utensylii aptecznych, laboratoryjnych, szkła, ampułek, korków, wag aptecznych i odważników, rentgenologii i elektroterapii, torb sanitaro-weterynaryjnych, wyrobów gumowych, waty, gazy, kalikotu, skrzyń do leków i t. d.

O dostawę mogą się ubiegać obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, mający prawo handlu danymi artykułami i, którzy na żądanie Komisji Zakupów wykażą się odpowiedniami, od Władz Państwowych zaświadczeniami.

Ilości żądanych przedmiotów, oraz szczegóły dostawy są do przejrzania w Departamencie VIII Sanitarnym pokój Nr. 13, codziennie od godz. 10 do 15 do dnia 4 kwietnia r. b.

Wyczerpujące oferty zapieczętowane w 2-ech egzemplarzach, zaopatrzone w przepisowe marki stemplowe, w myśl szczegółów dostawy, **muszą wylgnąć do dnia 8 kwietnia wprost do Dep. VIII Sanitarnego — Przejazd Nr. 15, pokój Nr. 13 z nadpisem „OFERTA NA DOSTAWĘ DO L. 5675”**.

Do oferty należy dołączyć dowód wadium w wysokości 5 proc. od sumy ofertowanej w gotówce lub papierach wartościowych.

Wadium należy składać w Warszawie w Centralnej Kasie Państwowej — firmy pozaniejszcowskie składają w Kasach Skarbowych właściwego Okręgu. Oferty nie ostemplowane i bez dołączenia kwitu na złożone wadium, nie będą rozpatrywane przez Komisję Zakupów.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6-go kwietnia r. b., poczem na mocy rozstrzygnięcia Komisji Zakupów, będą zawarte umowy, względnie rozesłane zamówienia.

Oferenci, którzy nie utrzymają się przy konkursie, będą mogli natychmiast otrzymać zaświadczenia, celem odbioru złożonego wadium.

Dostawa rozumie się loco Centralna Składnica Sanitarna w Warszawie, (Powązki wzgl. Górczewska Nr. 8).

Komisja Zakupów.

T. 621/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Witko syn Jana ur. 24/1. 1895 w Brumie nowem, rolnik, ostatnio także zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 34. p. o. kr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń w czasie 1917 na froncie w osim zginał. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3. 1918 Nr. 128 Dzp. p. p. Wobec tego na wniosek Katarzyny Witko wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisany sąd o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1922 jednak nie przedją jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.
Lwów, dnia 19. grudnia 1921. 3307

T. 65/21/13. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia za zmarłego. Jan Smal syn Pawła na ur. 31/5. 1888 w Podlipcach żarobnik ostatnio zamieszkały we Lwowie brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 4. p. ułazów i wedle przeprowadzonych dochodzeń zachorował w jesieni 1918 na froncie włoskim na czerwonkę i oddany został do szpitala w Bozenu gdzie prawdopodobnie zmarł gdyż odtąd nie ma o nim wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3. 1918 Nr. 128 Dzp. Zarządza się tedy na wniosek Ołgi Smal postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisany sąd o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 21. sierpnia 1922 jednak nie przedją jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 25. stycznia 1922. 3054

T. 650/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Myron Dumiec syn Wasyla ur. 12/2. 1891 w Tokaju, rolnik ostatnio w Sokolu zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz ukraiński i wedle przeprowadzonych dochodzeń zmarł w szpitalu koto Barty na tyfus w lecie 1919. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3. 1918 Nr. 128 Dzp. Wobec tego na wniosek Marii Dumiec wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisany sąd o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. stycznia 1922 jednak nie przedją jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 6. stycznia 1922. 3019

T. 67/19/4. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Jura Filipczuk syn Dmytra, urodzony dnia 27. kwietnia 1879 w Zabiu, powiat Kosów, także przed wojną zamieszkały, ożeniony dnia 20. lutego 1905 z Wasyliną z Szeklerków, odszedł w czasie pierwszej ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 z 12 komp. 36 p. obr. kraj., pisywał żonie w pierwszych tygodniach po swoim odejściu, poczem wszelki śluch o nim zaginął; dożny dotychczas nie powrócił. Wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Iwana Magorinka Michała z Krzyworowi uczestniczył zaginiony z końcem sierpnia lub z początkiem września 1914 w bitwie z Moskalami pod Nadwórna, w której to bitwie także zaginiony Jura Filipczuk syn Dmytra zgłodzony szrapielem w szyję, tak że mu głowa odleciała. Świadek był mocnym widzeńem do zajścia, rozpoznał trupa, który z powodu cofania się wojsk austriackich pozostał nieopierzony na polu bitwy. Również zeznał świadek Dymitr Hunlewski, oficjal szdowy w Zabiu, że z początkiem roku 1915 czytał w liście straż Sadu pow. w Zabiu, że zaginiony Jura Filipczuk syn Dmytra ze Zabiego poległ na polu bitwy pod Nadwórna, o czem żonę poległego zawiadomił. Na wywiady żony zaginionego w biurze wywiadowczem Czerwonego Krzyża wiadomości są, że jej mąż Jura Filipczuk poległ pod Nadwórna. Gdy zatem prawdopodobnie jest, że Jura Filipczuk Dmytra poległ, wdraża się na wniosek żony zaginionego Wasyliny z Szeklerków Filipczuk w Zabiu Snyuczka postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzieleno wiadomości o zaginionym Sądowi, albo p. adw. Dr. Szpinarowi w Zabiu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wżu małż. Jura Filipczuka Dmytra wzywa się aby stawił się, o ile żyje, przed podpisany Sąd, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. września 1921 jednak nie przedją jak w 3 miesiącach od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzęd. Sąd na ponowny wniosek orzeknie po podjęciu i przeprowadzeniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Kolomyja dnia 18. kwietnia 1921. 2354

T. 411/20/4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Hryhor Moszuka, urodzony dnia 13. marca 1879 w Kniżcu, powiat Sniatyn, także przed wojną zamieszkały, ożeniony w roku 1905 z Palatiną Moszuka, odszedł w czasie ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 z 36 p. obr. kraj. na wojnę, dostał się w sierpniu 1914 do niewoli rosyjskiej. Pisał żonie ostatni raz z końcem roku 1917 z Petropawłowska gub. Omskiej, poczem wszelki śluch o nim zaginął. Świadek Michał Orydzki z Kniżca zeznał pod przysięgą, że dnia 20. listopada 1914 dostał się razem z Hryhorem Moszukiem do niewoli rosyjskiej na Syberję do Omskiej gub. W połowie stycznia 1919 przebywając w obozowisku w Petropawłowski gub. Omskiej, zachorował Hryhor Moszuka na tyfus i oddano go do szpitala. Świadek, co dnia u-

częszczał do szpitala w odwiedzinę Moszuka, jednak nie puszczono doń świadka z powodu tyfusu. Następnij niedzieli dnia 19. kwietnia 1919 powiedzieli świadkowi sanitarnie rosyjscy, że Hryhor Moszuka już zmarł i leży w kostnicy, lecz do zwłok go nie dopuszczono; Na żądanie świadka wydano mu koźców Moszuka, inne zaś rzeczy przepadły. Tego samego dnia ogłoszono w tablicy na tablicy, że Hryhor Moszuka zmarł. Świadek od tego czasu Moszuka nie widział, o fakcie śmierci Moszuka doniósł świadek żonie swej Warwarze Orydzki 2 razy, które to listy świadczyli Fedor Hryniuk i Kozma Orydzki czytał i zgodność zeznał świadek Michała Orydzki z treścią powyższych listów pod przysięgą stwierdził. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniała warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl par. 24 l. 2. u. c. i par. 1. ust. z 31. marca 1918 N. 128 Dzp. i rozp. min. z 8. kwietnia 1918 N. 134 Dzp. zarządza się na wniosek żony zaginionego Palatiny Moszuka z Hryhora z Kniżca postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzieleno wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. adw. Dr. Pordesowi w Kofomyi, którego ustanawia się kuratorem. Hryhora Moszuka wzywa się, o ile żyje, aby stawił się przed podpisany Sąd, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Kolomyja dnia 28. grudnia 1920. 2357

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

L. 5063/22. Hurtownia tytoniu II. rzędu w Leżynie, będzie obsadzona drogą publicznej konkurencji. Z poborze materiałów tytoniowych jest przydzielona do Magazynu tytoniowego we Lwowie. W rocznym okresie od 1. listopada 1921 do 31. października 1922 wydano także hurtowni materiałów tytoniowych za 2,031.300 Kkp., zbyt do trafiki składowej wynosił 1,062.743 Kkp., xysk 85.019 Kkp. Wadium wynosi 15.000 Kkp. dla osób nieprzywilejowanych i ma być złożone tylko w Polskiej Pożyczce Państwowej. Oferty sporządzone na przyniesionym druku ostemplowane i należycie ukończone należy wnieść do dnia 24. kwietnia br. godziny 10 rano do Dyrekcji okręgu skarbowego w Brodach. 5411 1-3

Dyrekcja Okręgu Skarbowego.
Brody dnia 27. marca 1922.

L. 15956. Ogłoszenie. Matylikiewicz Michał syn Augustyna, urodzony w roku 1900 w Trembowli, zgubił kartę powołania i odcroczenia do służby wojskowej wydaną mu przez Komisję poborową w Trembowli. Dokument ten niniejszem unieważniam. Starosta.
Trembowla dnia 16. stycznia 1922. 3430

Cy. Ic. 658/21. Edykt. Przeciw Prociowi Iwanowskiemu Fedka z Wpki mazowieckiej (Sp. Rawa ruskaj), którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego cywilnego we Lwowie przez

Teodora Iwanisa syna Iwana pozw. o 100 dolarów amerykańskich. Celem strażak praw pozwanego ustanawia się Pana adw. Dra Rotha we Lwowie ul. Sykstuska 8 kątorem.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział I.
Lwów, dnia 27. kwietnia 1921 3149

KONKURSY.

L. 755. Konkurs na posadę inżyniera Wydziału powiatowego w Tarnobrzegu z poborami VIII. klasy urzędników państwowych rozpisać się z dniem 31. marca b. r. Kandydaci prócz zwykłych wymogów mają wykazać się dowodami ukończenia wyższych nauk technicznych i złożeniem odpowiednich egzaminów oraz odpowiednią praktyką w dziale drogowym. Po roku służby prowizorycznej może nastąpić stabilizacja, poczem uzyskuje się prawo do zaopatrzenia na podstawie statutu emerytalnego. Posada do objęcia od 1. maja br. Ostatni termin do wnoszenia podań oznacza się dzień 22. kwietnia br.

Wydział Rady powiatowej.
Tarnobrzeg dnia 31. marca 1922 3431 1-2

SPADKI.

A. V. 226/16. Wezwanie nieczynnych dziedziców. Parania z Byków Kozumińko zmarła dnia 7. listopada 1914 w Lipnikach nie pozostawiając ostatniego rozporządzenia. Sądowi niewiadomo, czy pozostali dziedzice. Ustanawia zatem pana Iwana Rozumińko w Lipnikach kuratorem spadku. Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku, winien o tem donieść temu Sądowi w ciągu jednego roku, licząc od dnia dziesiątego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasu reszta będzie spadek wydany tym osobom, które wykazały swe prawa, o ileby zaś praw nie wykazano, spadek przypadne Skarbowi Państwa.

Sąd powiatowy, Oddział V.
Żółkiew dnia 31. grudnia 1918. 3395 1-3

A. III. 43/21/4-190/21/3. Edykt z wezwaniem nieczynnych Sądowi dziedziców. Sad powiatowy w Brzeżanach zawiadamia, że w dniu 9. października 1920 i 3. lipca 1917 w Nadorożniowie zmarł Józef ze Skalskich Danków i Teodor Danków syn Iwana bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuza prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niniej podanego swe prawa dziedziczenia w tożsamy Sądzie zgłoszili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Julij z Oniewczyńskich Danków kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzonym z tymi i tymi przynany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykazają, część zaś spadku nie przyjdzie, lub w razie

gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany dnia 5. października 1921. 2684

A. 263/20. Wezwanie dziedziców, których pobyt nie jest wiadomy. Marja Kulynycz z Uhałów z Balnicy zmarła dnia 19 lutego 1920. Ostatniego rozporządzenia nie znaleziono. Tekle Hadyk i Anie Kulynycz, których miejsca pobytu Sąd nie zna, wzywa się, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego, zgłosili się w tym Sądzie. Po upływie tego czasu okres odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziałzie dziedziców, którzy się zgłoszą, i ustanowionego dla nieobecnych kuratora p. Stela Kulynycza z Balnicy.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Baligród dnia 4. września 1921. 2962

A. XI. 396/20, 289/21 i 149/22. Edykt. Z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców. Nieznanym spadkobiercom po zmarłych: 1) Julii Sztur dnia 12. maja 1920 w Żurawiu; 2) Zischem Nassanite dnia 5. maja 1921 w Jarosławiu; 3) Teofilu Nestorzenie podchorążym armii Pełtury, dnia 19. grudnia 1920 w Pikielcach — wzywa się, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w niniejszym Sądzie zgłosili i wykazać je, wnieśli oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adw. Dr. Mantel kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tymi przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, części zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

Sąd powiatowy, Oddział XI.

Przemysł dnia 22. marca 1922. 3407

AMORTYZACJE.

T. 1187/20/11. Uchwała z dnia 7. grudnia 1920 Lcz. 1187/20/5 prostaże się o tyle, że tymczasowe świadectwo Gal. Kasy oszczędności we Lwowie oznaczone mylnie Nrem „25823” oznacza się Nrem „258231”.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów dnia 2. marca 1922. 3137

T. 717/21/3. Edykt. Na wniosek Władysława Truchanowicza w Kosowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego wnoskodawcy rzekomo zaginionego kwitu zastawniczego Nr. 263 Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Stanisławowie. Posiadacz powyższego kwitu zastawniczego wzywa się, by zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej”, gdyż w razie przeciwnym po upływie powyższego czasu kwit ten za nieważny uznany zostanie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów dnia 17. grudnia 1921. 3351

T. IV. 122/21/5. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Józefa Jassy kupca w Rudzie Łazaneckiej podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnoskodawcy miały zginąć, wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu sześciu miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznalby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Legitymacja załęczkowa L. 9433 na kwotę 79.000 Mkp. do powyłki nadanej dnia 23. sierpnia 1921 na stacji kolejowej w Radymnie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Jarnów dnia 3. marca 1922. 3369

T. 788/21/5. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Herscha Gunsberga i Eljasza Sontaga podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnoskodawcy miały zginąć; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym: uznalby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Kwit zastawny powszechnego

Banku depozytowego filii we Lwowie Nr. 54/250 na I. Ios turecki Nr. 1375.443 na imie Herscha Gunsberga i Eljasza Sontaga.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów dnia 11. stycznia 1922. 2730

FIRMY.

Firm. 677/18. Stow. VI. 37. Wpis stowarzyszenia Do rejestru stowarzyszeń wpisano dnia 28. marca 1919. Siedziba stowarzyszenia: Żółkiew. Brzmienie firmy: Spółka handlowa rolników i hodowców w Żółkwi. Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: Podniesienie gospodarstwa członków, co ma być osiągnięte: I. W zakresie rolnictwa przez: a) zakupno i rozprzedaż nawozów, nasion paszy, szczepion, sadzonek, materiałów opałowych, maszyn, urządzeń rolniczych i wszelkich artykułów w gospodarstwie i przemysle rolniczym potrzebnych; b) zakupno i sprzedaż produktów gospodarstwa i przemysłu rolniczego, jak również warzyw i owoców. II. W zakresie hodowli bydła i trzody chlewnej przez: a) nabywanie i sprzedaż wszelkich artykułów, potrzebnych w gospodarstwie domowym; b) zakupno i sprzedaż bydła oraz trzody chlewnej będących własnością członków; c) udzielenie członkom załeczek na bydło i trzodę chlewną dostarczoną do sprzedaży; d) informowanie członków o położeniu handlowem na rynkach; e) popieranie młodej trzody chlewnej i trzody chlewnej. III. W zakresie hodowli drobiu przez: a) zbiorę jaj ewentualnie drobiu; b) sprzedaż tychże; c) popieranie młodej trzody drobiu; d) nabywanie i sprzedaż wszelkich artykułów, potrzebnych przy hodowli drobiu. — Czas trwania: nieograniczony. — Umowa stowarzyszenia (statut) z dnia 1. października 1917 roku. Udział wynosi: 10 koron. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i jednokrotną kwotą udziału. Ogłoszenia następują przez umieszczenie w lokalu spółki. Zawiadownictwo składa się z 3 członków, członkami zawiadownictwa są: 1) Jan Krzysztofowicz, właśc. dóbr w Artasowie (p. w Dziubkach); 2) Władysław Lang, właśc. dóbr w Wieczorkach (p. w Mostach

wielkich); 3) Jean Laise, właśc. dóbr w Zameczku (p. Żółkiew). Uprawnieni do zastępowania: zawiadownictwo. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisujące będą wspólnie dwaj zawiadowcy lub jeden zaledowca i prokuryści pod brzmieniem firmy.

Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów dnia 27 marca 1919. 2034

Firm. 30. Rg. C. III. 169. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm. Do rejestru wpisano 20 marca 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Karpacka spółka drzewna, spółka z ogr. poręką. Zmiany na walnem zgromadzeniu spółników z dnia 3 lutego 1920 stwierdzonym not. do l. rep. 4385 podwyższono kapitał zakładowy spółki o kwotę 4.000.000 Mkp. czyli do kwoty 5.000.000 Mkp.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów dnia 7 marca 1921. 2679

Firm. 1325. Rg. B. I. 93. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm. Do rejestru wpisano 10 stycznia 1921. Siedziba firmy: Wiedeń filja Lwów. Brzmienie firmy: K. k. priv. Bank Wechselstube Actien Gesellschaft Markkur Filiale Lemberg; po polsku: C. k. uprz. akc. Towarzystwo bankowe i kantorów wymiany Marcus, Illja we Lwowie. Następujące zmiany: Skreśla się prokurę zastępcy dyrektora Hansa Lutowskiego.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów dnia 26. grudnia 1920. 2033

Firm. 246. Rg. A. III. 40. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm. Do rejestru wpisano dnia 5 marca 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Labor, Inż. Kazimierz Szczepański. Przedmiot przedsiębiorstwa dotąd przemysł handlowy bez ograniczenia, odtąd ponadto i przemysł agencyjny handlowy, oraz czynności komisowe przy pośredniczeniu w kupnie i sprzedaży.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów dnia 3 marca 1921. 2038

MATKI stożucie dla swych dzieci między innymi, że wygładających krajową b-s-kułeczną Neo Fosfatynę Galeana. Do nabycia Bracia Nkołajew, Kraków, Poselska 13. 3474 Tade sz Kun cki st. m.

Akcyjny Bank Hipoteczny
Pięćdziesiąte czwarte
ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
Akcjonariuszów Akcyjnego Banku Hipotecznego
odbędzie się
w sobotę dnia 23. kwietnia 1922 o godz. 10 przed południem
w gmachu BANKU HIPOTECZNEGO we Lwowie.
Przedm. oty rozpraw:
1. Sprawozdanie z obrotów Banku za rok 1921.
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków i powzięciu dotyczącej uchwały.
3. Oznaczenie dywidendy za rok 1921.
4. Wybór trzech członków Ra. y Nadzorczej (§. 36).
5. Ustanowienie wartości znaków obecności dla Członków Rady Nadzorczej (§. 52).
6. Sprawozdanie o stanie funduszu pensyjnego.
PP. Akcjonariusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, zechcą w myśl § 54 statutu złożyć akcje swoje najdalej do dnia 14. kwietnia 1922 w gło nie kasie Towarzystwa we Lwowie, lub w filjach Zakładu w Krakowie i w Tarnopolu, na które oprócz pokwitowania wydane im będą także karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na Walne Zgromadzenie.
PP. Akcjonariusze, którzy przysługujące im prawo głosowania zamierzają wykonać przez pełnomocników, zechcą pełnomocnictwa na odwrotnej stronie kart legitymacyjnych umieszczone, wypełnić i własnoręcznie podpisać.
Zamknięcie rachunków i bilans złożone będą na trzy dni przed Walnem Zgromadzeniem w Sekretarjacie Banku, gdzie za okazaniem kart legitymacyjnych, będą PP. Akcjonariuszom wydane.
Lwów, dnia 25. marca 1922. RADA NADZORCZA.

§. 54. W każdym Walnem Zgromadzeniu mają głos ci akcjonariusze, którzy przynajmniej na 14 dni przed zebraniem się zacycha nego lub na zwyczajnego Walnego Zgromadzenia złożyli akcje zasadańjące ich prawo głosowania, wraz z niezapadłymi jeszcze kuponami w kasie Towarzystwa lub w innych miejscach, które Rada nadzorcza przy ogłoszeniu zwołania oznacza. Na złożone akcje wydane będą pokwitowania i karty legitymacyjne do wstępu na zgromadzenie.
§. 55. Każdy akcjonariusz ma prawo do tyłu głosów, ile razy reprezentuje po 10 akcji. Żaden jednak akcjonariusz, bez względu czy we własnym imieniu, czy jako pełnomocnik głosuje; ten on pełnomocnik, jednego lub więcej akcjonariuszy, więcej niż pięćdziesiąt głosów mieć nie może.
§. 57. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może wykonać akcjonariusz z tak osobście jak też i przez umocowanie drugiego akcjonariusza mającego prawo głosowania. Wyjątkowo mogą być zastąpieni małolietni przez opiekuna, zostający pod kuratelą przez kuratora, kobiety przez pełnomocnika, spółki handlowe przez jednego z prowadzących ich firm. Stowarzyszenia wogóle przez jednego z członków do tego umocowanego, osoby moralne przez jednego ze swych przelozonych, chociażby ci zastępcy nie byli sami akcjonariuszami.

OGŁOSZENIE.
Na odbytem dnia 23. marca 1922 r. Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu firmy „Marek Feuerstein, skład maszyn rolniczych i przemysłowych we Lwowie Ska z ogr. por.“, uchwalono rozwiązanie i likwidację teje Spółki.
Po myśli § 91 ust. z dnia 6. marca 1906 dzpp. Nr. 58, wzywa się tedy wszystkich wierzycieli teje Spółki, by prefinans swoje wraz z podaniem tytułu do podpisanego likwidatora teje Spółki p. Marka Feuersteina we Lwowie, ul. Gródecka 59, zgłosili.
Marek Feuerstein.
Lwów, dnia 30. marca 1922 r.

OGŁOSZENIE.
Dyrekcja Zakładu gazowego miejskiego we Lwowie podaje do wiadomości, że w myśl uchwały Rady miejskiej z dnia 30. marca 1922 r. zostały ustanowione następujące ceny gazu:
1) za gaz do oświetlenia i opatu Mp. 70— za 1 m³
2) za gaz wyłącznie do motorów Mp. 60— za 1 m³
Należności z tego tytułu przypadające do zapłaty za miesiąc kwiecień 1922 bez względu na termin odczytania stanu gazomierzy, jak i nadal mają być płacone według powyższej taryfy.
Lwów, w kwietniu 1922.
DYREKCJA ZAKŁADU GAZOWEGO MIEJSKIEGO.